

Hubert Witczak (Poznań (11.11.2006 r))

Jak walczyć z biedą

Wprowadzenie

Gazeta Wyborcza zamieściła, we wtorek 26 września 2006 r, artykuł prof. P. Videli, przedstawiając Go jako międzynarodowego eksperta do spraw biznesu. „Jak (nie) walczyć z biedą” zawiera interesujące myśli mieszczące się w nurcie, do którego należą twierdzenia cytowanych przez Autora znawców (m.in. K. Popper, C.K. Prahalad). Zaliczyć tu można również innych, na przykład, F. Fukuyamę, J. Sachsa, czy laureata tegorocznej pokojowej nagrody Nobla - Gramen Bank i jego założyciela Muhammada Yunusa z Bangladeszu.

Ten nurt to badania służące rozwiązaniu problemu – kontinuum: „bogactwo – bieda (dalej skrót: pbb)” społeczeństw. Jest to jeden ważnych przedmiotów ekonomii, nie wspominając o innych naukach, czy praktycznym uprawianiu polityki społecznej.

Są cztery źródła normatywnego rozwiązania tego problemu. Pierwsze dwa, to uporczywe badania diagnostyczne społeczeństw lub twierdzenia dedukcyjnie prowadzące do silnej teorii normatywnej. Oczywiście mam tu na myśli tylko dedukcję racjonalną, a nie rozmaite „twórcze koncepcje” podszyte tylko wiarą i nadzieją (że może się uda). Trzecie to wykorzystanie cudzych doświadczeń, a czwarte to sięgnięcie do rozwiązań istniejących w przyrodzie. Czerpanie z doświadczeń nie wchodzi w grę – rodzaj ludzki nie ma alternatywnego systemu działającego. Przyroda także, przynajmniej dotychczas, nie oferuje nam analogii możliwych do skopiowania czy adaptacji.

Pozostają więc teorie normatywne wypływające z teorii poznawczych. Pytanie brzmi, czy współczesne teorie poznawcze opisują, klasyfikują i wyjaśniają pbb na zasadach niebudzących wątpliwości. Praktyka przynosi negatywną odpowiedź. P. Videla podaje wielkość dotychczasowych wysiłków i znaczących nakładów finansowych oraz niezmnijające się, ogromne rozmiary biedy i ubóstwa.

Proponuję poniżej rdzeń koncepcji poznawczej i dalej normatywnej, moim zdaniem silnych teoretycznie, wyjaśniających i proponujących rozwiązanie pbb. Są tu świadomie liczne uproszczenia, lecz nie zmieniają istoty rzeczy.

Koncepcja poznawcza „problemu bogactwo – bieda” (pbb)

1) Istnieć długowiecznie mogą tylko wyodrębnione systemy społeczne, które są zdolne do wypracowywania nadwyżki ekonomicznej.

2) Wyodrębnienie danego systemu społecznego pod względem energetycznym (zasoby materialne, ludzkie, pieniądze, wiedza i in.) i przypisanie danego podmiotu (ów) do danego systemu społecznego jest konieczne. Po pierwsze, tworzy odpowiedzialność systemu społecznego za posiadaną energię. Po drugie, ustala że pozyskanie przez dany system społeczny jakiegokolwiek energii następuje z otoczenia społecznego i przyrodniczego. Dlaczego? Ponieważ zasoby (energia) danego systemu społecznego są ograniczone

3) Każdy system społeczny transformuje energię pozyskiwaną z otoczenia ze stratą. Ponadto musi się odtworzyć, odbudować starzejący się potencjał wewnętrzny oraz dostosować do zmian. Z tych powodów musi wypracować nadwyżkę ekonomiczną. Oznacza to, że ostatecznym źródłem nadwyżki jest otoczenie oraz umiejętność racjonalnego gospodarowania.

4) Systemy społeczne pozyskują energię z otoczenia różnymi drogami, na przykład poprzez wymianę, zawłaszczenie, wsparcie zewnętrzne, itp. Z punktu widzenia stosunku do nadwyżki ekonomicznej systemy społeczne dzielimy na trzy grupy. Pierwsza, to takie, które dzięki układowi sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej są zdolne do wypracowywania nadwyżki

(systemy nadwyżkowe). Druga obejmuje systemy, odpowiednio, niezdolne do osiągnięcia nadwyżki (systemy straty). Trzecia grupa należy do zbioru labilnych, mogących albo osiągnąć nadwyżkę albo mieć straty (systemy przejścia).

5) Załóżmy, że systemy samozasilają się dzięki dokonywaniu wymiany towarowo - pieniężnej z otoczeniem. Inaczej mówiąc, kupują zasilenia z otoczenia wyłącznie za to co sprzedadzą, na własny rachunek, we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność. Takie systemy nazywamy przedsiębiorstwami: nie zawłaszczają niczego, nie otrzymują za darmo, itp. Są więc najlepszymi typami systemów społecznych: wytwarzają nadwyżkę ekonomiczną, nie „wyciągają ręki” do nikogo. Jednak w systemie społecznym typu kraj istnieją także takie, które nie są, z takich czy innych powodów, przedsiębiorstwami (nie wytwarzają nadwyżki na zasadach samozasilania się).

6) W krótkim okresie suma energii danego systemu społecznego, jak i jego otoczenia (analiza statyczna) jest stała. Wzrost nadwyżki ekonomicznej w jednym systemie społecznym (przy pewnych uproszczeniach, np. zakładających równą gospodarność systemu i otoczenia) oznacza równoważny spadek energii w innym (jego otoczeniu społecznym i/lub przyrodniczym). Tę ogólną zależność (prawo zachowania energii) korygują rozmaite czynniki, takie jak zróżnicowany dostęp do energii (asymetria), postęp techniczny, i in. Niemniej, prawo to jest bezwzględne w odniesieniu do każdego systemu społecznego.

7) Niech takimi systemami społecznymi będą poszczególne kraje i globalna gospodarka światowa z osobna. W każdym kraju, analizowanym jako odrębny system w krótkim okresie, wzrostowi energii systemów nadwyżkowych odpowiada spadek energii w pozostałej sferze kraju. Ujawnia się to w postaci systemów straty lub przejścia. Zależność tę koryguje wymiana zagraniczna i eksploatacja systemów przyrodniczych. Podobnie zachowuje się światowa gospodarka globalna: obszarem wzrostu liczby systemów nadwyżkowych towarzyszy obszar wzrostu liczby systemów straty lub przejścia. Ponieważ dla gospodarki światowej nie istnieje otoczenie społeczne – zależność tę koryguje zdolność do drenowania energii z otoczenia przyrodniczego. W istocie każdy kraj jest w takiej sytuacji, z tym że rozkład bogactw przyrodniczych (energia otoczenia przyrodniczego) nie jest symetryczny.

8) Wypracowana na zasadach samozasilania się nadwyżka ekonomiczna może być zużyta trojako: skonsumowana, zainwestowana i odłożona na później (oszczędności). Między tymi kierunkami zużycia musi być zachowana równowaga z punktu widzenia długowieczności. Na przykład relatywnie nadmierna konsumpcja ograniczy możliwość odbudowania i zmian systemów społecznych (inwestycje), zaś nadmierne inwestycje podważą sens rozwijania systemów społecznych (konsumpcja). Z kolei forsowanie oszczędności kosztem inwestowania i konsumpcji powoduje niewykorzystanie potencjału oraz hamuje długowieczność.

9) Recykling, czyli powtórne wykorzystanie odpadowej energii, może częściowo obniżyć wewnętrzne straty z tytułu niższej, niż 100%, sprawności transformacji. Jednak nie całą energię rozproszoną w wyniku strat transformacji można zawrócić celem powtórnego lub alternatywnego zastosowania. Niektóre straty są bezpowrotne, a poza tym powtórne zużywanie też odbywa się ze stratą (na poziomie niższym niż 100%). Powstaje zamknięte koło transformacji energetycznych o niższym, niż 100% sprawności. Wynika to z I i II zasad termodynamiki: suma energii w danym układzie jest stała, a perpetuum mobile nie istnieje.

Konsekwencje według przedstawionej koncepcji poznawczej

10) W każdym systemie społecznym, w zależności od tego jak zarysujemy jego granice, muszą istnieć strefy bogactwa i ubóstwa. Dzieje się tak zarówno jeśli jako system przyjmujemy dany kraj lub gospodarkę globalną. Punktem odniesienia jest globalna gospodarka światowa. Z jej poziomu, gdy niektóre kraje należą do sfery bogactwa inne muszą należeć do sfery ubóstwa. Zależność tę korygują rozmaite czynniki, na przykład spójność, mobilność i

giętkość gospodarki światowej, posiadane zasoby (energia) przyrodnicze, przedsiębiorczość społeczeństwa oraz historyczne uwarunkowania rozwoju każdego z krajów. Także w każdym z krajów, badanych jako odrębny system społeczny, występują nieuchronnie bieguny bogactwo - bieda. W krajach należących do sfery bogactwa światowej gospodarki globalnej bieguny są na innym poziomie, a i zakres biedy jest mniejszy, niż w krajach należących do sfery ubóstwa światowej gospodarki globalnej.

11) Problem „bogactwo – bieda” nie jest do końca, ostatecznie rozwiązywalny. Przesądzają o tym obiektywnie prawa rozwoju systemów społecznych, analogiczne do praw termodynamiki w systemach naturalnych (przyrodniczych).

Koncepcja normatywna rozwiązania „problemu bogactwo – bieda” (pbb)

12) Nierozwiązywalność problemu należy potraktować dwójako. Z jednej strony przyjąć obiektywny charakter praw, z drugiej zaś zastanowić się nad możliwościami obniżenia jego negatywnych skutków (podejście pozytywne).

13) Podstawowym rozwiązaniem, stwarzającym szansę amortyzowania obiektywnych, negatywnych skutków praw jest faktyczne wdrożenie strategii zrównoważonego rozwoju. Podejście powinno mieć charakter systemowy. Poniżej przedstawiam kluczowe przedsięwzięcia i działania takiej strategii. Mogą ją skutecznie przeprowadzić tylko ruchy społeczne, samorządy i rządy.

a) Spowodowanie zorganizowania systemów społeczno – gospodarczych krajów i świata na demokratycznych i liberalnych zasadach. W pierwszym rzędzie oznacza to podejmowanie i prowadzenie wszelkich działań, tam gdzie to będzie możliwe, na zasadach przedsiębiorstw. Równoległe, oznacza to możliwie najmniejszy, wyłącznie konieczny udział państwa jako przedsiębiorcy na krajowym rynku wewnętrznym. Maksymalna liberalizacja rynku wewnętrznego i wymiany zagranicznej nie może naruszyć naturalnych praw ludzkich, przyjętych zasad etyki, moralności i kultury oraz zasad zrównoważonego rozwoju.

b) Spowodowanie faktycznego poszanowania otoczenia społecznego i przyrodniczego przez każdą jednostkę, grupę, społeczność, kraj i system społeczno - gospodarczy świata jako całość. Taka filozofia wymaga realnych zobowiązań i odpowiedzialności w każdym wymiarze, również w stosunku do przyszłości i nadchodzących pokoleń. W jak najwyższym zakresie i stopniu, uzasadnionym racjonalnością gospodarowania i wymaganiami zrównoważonego rozwoju, powinien zostać rozwinięty recykling oraz wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii.

c) Spowodowanie, aby naturalne różnice w poziomach posiadanego bogactwa i poziomach życia nie były zbyt duże. Problemem jest określenie racjonalnie akceptowanego rozmiaru różnicy oraz działań powodujących jej utrzymywanie się w pobliżu przyjętego „rozmiaru normatywnego”. Jest to problem dla nauki i dyskusji społecznej, ostatecznie musi być rozstrzygany przez rządy. W szczególności, niwelowanie różnicy nie może osłabić jej funkcji motywacyjnej (bogactwo jako napęd rozwoju). Proces podziału wypracowanej nadwyżki ekonomicznej musi w znacznym stopniu zależeć od twórcy tej nadwyżki, ponieważ tylko on jest w stanie wykonać rachunek, wskazujący jaki jej rozmiar musi reinwestować dla siebie lub innych, skosztować sam lub wspólnie z innymi, czy utrzymać jako niezbędne rezerwy własne lub na rzecz innych. Każda inwestycja, konsumpcja i oszczędność na rzecz innych podmiotów, niż twórca nadwyżki, musi być honorowana przez państwo jako wywiązywanie się przez twórcę nadwyżki z jego zobowiązań na rzecz otoczenia (np. honorowanie przez ulgi podatkowe).

d) Spowodowanie powszechnego rozwoju informacji i edukacji na rzecz zrozumienia i kształtowania przedsiębiorczości, począwszy od szkolnictwa podstawowego. Wiedza o gospodarowaniu musi się stać powszechnym zasobem i dobrem każdej osoby i

społeczności, a kluczowe znaczenie gospodarowania i gospodarności nie może być kwestionowane. Promowanie gospodarowania i gospodarności musi być powszechnym wysiłkiem i powinnością.

e) Możemy, co najwyżej łagodzić skutki tych praw. Mają rację ci, którzy proponują wspomaganie biedniejszych na zasadzie „podać wędkę, a nie rybę”. Wędka daje przynajmniej szansę na dochodzenie do ryby (czytaj: wyższego poziomu jakości życia) własnymi siłami i utrwalenia umiejętności i nawyków oraz przyrostu energii (oczywiście pod warunkiem, że w międzyczasie wędka nie zamieni się w rybę). Ryba to konsumpcja, wędka to tworzenie ryb, czyli produktów i usług dla późniejszej konsumpcji. Wymaga to powszechnego i precyzyjnego opomiarowania, kalkulowania i rachowania zdarzeń społeczno – gospodarczych u tych, którzy wędkę (rybę) dają jak i u tych, którzy ją otrzymują. Jednocześnie konieczne jest jednoznaczne przypisanie zadań, pracy (obowiązków), uprawnień decyzyjnych (władzy) i odpowiedzialności w systemowo ujmowanym procesie dawania/otrzymywania.

f) Spowodowanie skutecznych działań na rzecz wyrównywania naturalnych asymetrii w dostępie do zasobów, zwłaszcza przyrodniczych (dostęp do wody, żyznych gleb, surowców naturalnych, przestrzeni użytecznej życiowo, i in.). Z drugiej strony, podejmowanie działań na rzecz podnoszenia wartości użytkowej i biznesowej zasobów traktowanych jako posiadające niskie walory (góry, pustynie, bagna, itp.).

g) Spowodowanie efektywnego zarządzania i rządzenia światowym systemem społeczno – gospodarczym jako całością, regionalnymi układami ponadkrajowymi oraz krajowymi, zorientowanymi na zrównoważony rozwój. Jest to zdecydowanie najważniejszy współcześnie czynnik, jednak wielce trudny do urzeczywistnienia. Obecne rozwiązania w tej dziedzinie są prymitywne i wysoce niesprawne, hamują one zrównoważony rozwój. Głównym problemem jest niezdolność poszczególnych krajów do prowadzenia polityki zrównoważonego rozwoju i samoograniczenia się, brak zaufania w stosunkach międzynarodowych i niedostatki mądrości przywódców i społeczności. Konieczne jest, na przykład, lepsze kształtowanie rozmiarów oraz potencjału zdrowotnego krajowej, regionalnej i światowej populacji ludzkiej.